Opłata pocztowa P. K. O. Poznań nr. 204118. Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. o. Nowemiasto.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII. Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 12 lipca 1928. Nr. 81

Naprawa naszego ustroju państwowego jest potrzebna, ale trudna dziś do przeprowadzenia.

Dawniej narody nie stanowiły o sobie — władzę nieograniczoną nad nimi dzierżyli i wykonywali monarchowie. Stanowienie o sobie samym, wykonywanie władzy nad sobą wywalczyły sobie poszczególne narody, kraje i państwa dopiero po krwawych przewrotach około 100 lat temu. Od tego czasu mniej więcej datuje t. zw. demokracja tj. rządy ludowe — a instytucjami wykonywującemi tę władzę są parlamenty — do których lud wybiera swych przedstawicieli, a ci ustanawiają właściwy rząd. Sposób dokonywania wyborów, i ustrój parlamentarny był różnorodny, jak również stopień i miara posiadanych pod tym względem praw ze strony jednostki. Czasem ulepszano formę i sposób wykonywania tych praw obywatelskich. Ostatnio po wojnie, prawie we większej części państw zaprowadzono tak zwany proporcjonalny system wyborczy, mający dać poszczególnym odłamom społecznym jak największą sumę praw pod względem wywierania wpływu na rządy państwa.

Okazało się przecież, że w tym jako najbardziej liberalnym uznanym systemie wyborczym tkwi źródło obecnej niemocy i przesilenia rządów parlamentarnych. Rozbicie bowiem przez niego narodu na liczne stronnictwa powoduje niemożliwość pogodzenia na jednej platformie szerszej sprzecznych ich interesów. I stąd widzimy dzisiaj w każdym nieomal państwie mniej lub więcej poważne trudności w wykonywaniu władzy zapomocą parlamentów. Takie trudności przechodziły, albo przechodzą kolejno poszczególne państwa. Ostatnio uwydatniły one się bardzo dobitnie w Niemczech, gdzie po wyborach żadną miarą skonstruować nie było można rządu, a i obecny rząd, który przyszedł do skutku, po długich przewlekłych dopiero naradach i pertraktacjach, nie rokuje trwałości. Na skutek coraz większych trudności ze strony obecnego parlamentaryzmu w niektórych państwach doszło do mniej lub więcej wyraźnej dyktatury jak we Włoszech, Hiszpanji, Grecji, Portugalji. Podobne trudności i przesilenia ze swym ustrojem parlamentarnym przechodzi i Polska. Bo, u nas uwydatniają się one jeszcze jaskrawiej i dają się jeszcze dotkliwiej we znaki z następujących przyczyn:

Na skutek $1^1/_2$ wiekowej niewoli nie nabraliśmy pod względem parlamentaryzmu dostatecznych doświadczeń, powtóre mamy w obrębie granic naszego państwa 30% mniejszości narodowych, odśrodkowo w stosunku do państwa działających, których do pracy państwowo-twórczej wprządz nie można, a które jej raczej stawiają przeszkody — pozatem mamy jeszcze, na skutek sąsiedztwa z bolszewicką Rosją, silne odłamy wywrotowe, których dla pracy dla dobra państwa również pod rachubę brać nie można. Stąd pochodzi, że żywioły skore i chętne do pracy państwowo twórczej prawie że pozostają w mniejszości. Jakże tedy myśleć o owocnej i zbawiennej pracy dla dobra państwa zapomocą ustroju, dającego wszystkim równe prawa, a więc i żywiołom odśrodkowym i destrukcyjnym. Dochodzi jeszcze do tego i stosunkowo niski poziom intelektualny ogółu ludności na skutek znacznego bardzo procentu analfabetów. Wyżej przytoczone przyczyny sprawiają przeto, że jeżeli w innych nawet krajach, gdzie takich przeszkód i nieprzyjaznych warunków niema, życie państwowe na skutek obecnego parlamentaryzmu chroma, to tem bardziej niedomagać ono musi u nas, gdzie procz tego składa się jeszcze tak dużo innych niesprzyjających czynników. Nic przeto dziwnego, że nasze państwo tem dotkliwiej odczuwa dziś trudności z swym parlamentaryzmem, który w tak szkodliwy i zgubny sposób tamuje rozwój życia państwowego i paraliżuje sprawne funkcjonowanie całej maszyny państwowej. Te trudności datują od samych początków samodzielnego naszego istnienia państwowego i im większego rozmachu domaga się nasze życie państwowe, tem silniej i dotkliwiej i bardziej krępująco daje się odczuć niewłaściwość naszego ustroju parlamentarnego. Na tle tego też powstał i udał się zamach majowy, który atoli — jak sam marsz. Piłsudski przyznał — naprawy stosunków nie przyniósł. Owszem dzisiaj po czasokresie dwuletnim od zamachu majowego trudności pod tym względem są daleko większe i cięższe niż przedtem. I ten to stan rzeczy spowodował tak gwałtowne, możnaby powiedzieć, brutalne wystąpienie marsz. Piłsudskiego przeciw parlamentaryzmowi w Polsce.

Naprawa pod tym względem jest w naszem państwie nader gwałtownie potrzebna. Że tę potrzebę głęboko odczuwa p. marsz. Piłsudski, to rzecz zrozumiała, że o nią kruszą kopję, to raczej mu poczytać należy za zasługę. Co jednak razi, to forma i sposób tak gwałtowny i brutalny, w jaki wystąpił. Pozatem jednak ubolewać należy i nad tem, że naprawy tej i uzdrowienia tych niedomagań naszego parlamentaryzmu, nie usunięto przed dwoma laty, po zamachu majowym, kiedy to uczynić było tak łatwo, podczas gdy dzisiaj prawie że nie widać dla przeprowadzenia tej naprawy innej drogi, jak chyba nowy zamach stanu, który atoli byłby rzeczą i eksperymentem nader niebezpiecznym, mogącym w razie nieudania się pogrążyć państwo w odmęt anarchji i rozprzężenia.

Pogrzeb ś. p. wojewody Młodzianowskiego.

Warszawa, 9. 7. Dziś o godz. 10,30 rano w kościele św. Krzyża J. E. ks. biskup chełmiński Okoniewski, w asyście duchowieństwa odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne przy zwłokach śp. gen. Młodzianowskiego, wojewody pomorskiego. Wartę honorową przy trumnie Zmarłego pełnił oddział honorowy 21 pp. Na nabożeństwie obecni byli członkowie rządu z p. premjerem prof. Bartlem i przedstawiciele korpusu oficerskiego. Pozatem w nabożeństwie wzięły udział delegacje wszystkich województw, kierownicy organizacyj PW. woj. Pomorskiego, jak również liczne grono przyjaciół oraz dawni towarzysze broni zmarłego generała.

O godz. 5-tej po południu nastąpiła ekspotacja zwłok z kościoła na cmentarz powązkowski. Przed katafalkiem, tonącym w powodzi wieńców, złożonych przez p. Prezydenta Rzplitej, przez rząd polski, p. Marszałka Piłsudskiego, p. Ministra spr. wewn., wszystkie miasta i powiaty woj. pomorskiego, organizacje sportowe i kulturalne, związki i stowarzyszenia, zajęły miejsce: rodzina Zmarłego Wojewody, członkowie rządu z premjerem p. prof. Bartlem na czele, p. marszałek Senatu Szymański, przedstawiciele Sejmu i Senatu, wszyscy wojewodowie względnie ich zastępcy, p. wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz i t. d. Po przybyciu do świątyni p. Prezydenta Rzplitej w towarzystwie gen. adjutanta, ks. biskup Okoniewski w asyście ks. biskupa pol. Galla i licznego duchowieństwa odprawił egzekwie, podczas, gdy chór wykonał pienia żałobne. Po skończonych modłach starostowie województwa pomorskiego przenieśli trumnę ze szczątkami swego byłego zwierzchnika na lawetę, zaprzężoną w sześć koni. Na trumnie złożono czapkę generalską Zmarłego Wojewody oraz szablę. P. Prezydent Rzplitej, po złożeniu wyrazów współczucia rodzinie śp. wojewody Młodzianowskiego, odjechał na zamek, poczem sformował się kondukt pogrzebowy z orkiestrą na czele, za którym postępował szwadron 1 p. szwoleżerów, baterja artylerji, batalion piechoty, oddziały policji konnej i pieszej. Następnie niesiono wieńce i ordery zmarłego. Za trumną, eskortowaną przez wojskową wartę honorową, kroczyła rodzina Zmarłego, dalej przedstawiciele rządu, władz cywilnych i wojskowych, wreszcie tłumy publiczności, pragnące oddać ostatnią przysługę świetlej pamięci Obywatela.

Przy dźwiękach marsza żałobnego i bicia dzwonów kondukt ruszył na cmentarz. Trumnę ze zwłokami nieśli do grobu b. wychowankowie Zmarłego, uczniowie szkoły podchorążych, a następnie towarzysze broni. Nad otwartą mogiłą pierwszy przemówił p. min. spraw wewn. Składkowski.

Następnie przemówił p. wice-wojewoda pomorski dr. Seydlitz oraz imieniem wojew. wydziału, sejmiku i powiatów radca wojewódzki p. dr. Prądzyński. W chwili spuszczania trumny do grobu pochyliły się kirem okryte sztandary P. W., artylerja zaś oddała przepisową salwę honorową.

Ważne uchwały kongresu euch. w Łodzi.

Diecezjalny kongres eucharystyczny w Łodzi w dniu 1 bm. uchwalił szereg rezolucyj, z których część poniżej podajemy.

Uczestnicy Diecezjalnego kongresu eucharystycznego w Łodzi:

Wobec grożących niebezpieczeństw zeświecczenia i zdeprawowania rodziny katolickiej — wzywają wszystkich katolików do obrony zdrowia moralnego ognisk rodzinnych przez zachowanie praw Bożych i kościelnych oraz szczególne szerzenie czci Najświętszego Sakramentu w rodzinie;

wzywają wiernych do walki o prawa, godność, świętość i nierozerwalność małżeństwa, jako jedynych środków uzdrowienia społeczeństwa u moralnych jego podstaw;

wzywają wszystkich katolików do dopominania się w izbach ustawodawczych, w pismach, organizacjach szkoły katolickiej, która przez swój charakter bronić będzie młodzieży od spoganienia;

ostrzega wiernych przed nowopowstającemi sektami, które pod pozorem działalności religijnej godzą w zasady Wiary św. i ustrój społeczny narodu;

wobec jasnego występowania wrogów przeciwko dogmatowi i moralności katolickiej wzywa katolików do czynnej obrony wiary i prawa Kościoła;

wzywa kobiety katolickie do obrony cnoty, wiary i szlachetnego wpływu na obyczajność publiczną i prywatną oraz do tępienia niemoralności;

protestuje przeciw zakusom wrogów, zmierzającym do usunięcia okólnika Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego o obowiązkowych nabożeństwach szkolnych dla młodzieży i ograniczenia nauczania religji rzymsko-katolickiej w szkołach;

zasyła wiernym synom Kościoła w Meksyku słowa uznania i zachęca ich do wierności prawdzie Chrystusowej.

Ku zjednoczeniu całych Chin.

Londyn, 6. 7. Agencja Reutera dowiaduje się, że chińscy generałowie Sun-Czuan-Fang i Czun-Czang, gubernatorowie prowincji Czi Hli i Szantungu naradzają się w Mukdenie w celu zajęcia wspólnego stanowiska w sprawie zawarcia pokoju z armją południową.

Mukden, 6. 7. „United 'Press“ podaje: Dążenia do zjednoczenia Chin będą prawdopodobnie uwieńczone sukcesem. Syn Czang-Tso-Lina zakomunikował telegraficznie komendantowi naczelnemu wojsk południowych Czan-Kaj-Szekowi, że w najbliższym czasie wyśle do Pekinu swego przedstawiciela celem przeprowadzenia obrad nad zjednoczeniem Chin. Syn Czang-Tso-Lina jeszcze za życia swego ojca oświadczał się kilkakrotnie za programem stronnictwa Kuomintang.

Tokio, 6. 7. Komunikują oficjalnie o zarządzeniu częściowej demobilizacji wojsk japońskich, znajdujących się w Tsing-Tao.

Do Kółek Rolniczych powiatu lubawskiego.

W sobotę, dnia 14. lipca rb. odbędzie się w Nowemmieście w Hotelu Polskim doroczne Walne Zebranie P.T.R. z następującym porządkiem:

. 1. **Z powodu zebrania Sejmiku pow. odbywającego się także w dniu 14. 7. rb., Walne Zebranie rozpocznie się o pół godziny później, a mianowicie: o godz. 9.30 zbiórka** na dziedzińcu gimnazjalnym, uporządkowanie pochodu i wymarsz z orkiestrą i sztandarami do kościoła na nabożeństwo, gdzie przed nabożeństwem nastąpi poświęcenie sztandaru Kółek Roln. w Nowemmieście.

Po powrocie uroczyste wbijanie gwoździ i otwarcie Walnego Zebrania.

PROGRAM:

1. Zagajenie przez prezesa Powiatowego i powitanie gości.
2. Przemówienie gości.
3. „ sprawozdawcze.
4. „ Prezesa p. Jana Donimirskiego.
5. „ Dyskusja.

Półgodzinna przerwa.

6. Po przerwie uporządkowanie pochodu i wymarsz na plac pokazów hodowlanych celem zwiedzenia tychże.
7. Po zwiedzeniu na miejscu pokazów referat o hodowli inwentarza.
8. Dyskusja.
9. Zamknięcie Zjazdu.

Wieczorem na sali Hotelu Polskiego z okazji poświęcenia sztandaru zabawa miejscowego Kółka Rolniczego, na którą wszystkich Kółkowiczów i gości się zaprasza.

Wzywamy wszystkich członków Kółek Rolniczych PTR. oraz ich żony i dorosłą młodzież rolniczą do jak najliczniejszego przybycia na zjazd. Zarząd Tow. P.T.R.

Pokazy hodowlane w Nowemmieście.

W odpowiedzi na liczne zapytania w sprawie pokazów hodowlanych donosimy, co następuje:

Pokazy obejmują konie, bydło, trzodę i owce. Pokazy wystawiać można, choćby **takowe dotąd nie były zgłoszone.** Dobre pokazy będą premjowane. Rozchodzi się **głównie o pokazy na pokaz.** Obok tego prosi się o wystawienie pokazów na **sprzedaż,** gdyż jest większe zapotrzebowanie na kupno buhai do rozpłodu. Subwencje tak Wydziału Pow. jako też i Izby Roln. są zapewnione.

Przyrządy do uwiązania (drągi) będą przygotowane. Paszę na jeden dzień należy zabrać ze sobą.

Inwentarz pokazowy musi być o godz. 9-tej na miejscu pokazów na targowisku w Nowemmieście. Zarząd Tow. P.T.R.

Bohaterstwo księdza polskiego.

Paryż. Podaną przez prasę francuską notatkę o bohaterstwie kapłana katolickiego w czasie strasznej katastrofy w dniu 30 czerwca rb. w szybie Combes, w kopalni Roche-la-Moliere, w zagłębiu Loary pod St. Etienne, która pociągnęła za sobą 48 ofiar, w tem 12 robotników polskich, możemy uzupełnić wiadomością, że kapłanem tym bohaterskim był Polak, ks. Spychalski, duszpasterz polski w Beaulien. Ks. Spychalski, dowiedziawszy się o katastrofie, przybył natychmiast na miejsce wypadku i odrazu zażądał, by go spuszczono windą do szybu. Wynosząc do windy zatrutych i poparzonych robotników, uratował życie 30 górnikom polskim, francuskim i marokańskim.

Wiadomości.

Nowomiasto, dnia 11 lipca 1928 r.

Kalendarzyk. 11 lipca, Sroda, Pelagji, p. m., Piusa I.
12 lipca, Czwartek, Jana Gwalberta op.
Wschód słońca g. 3 — 29 m. Zachód słońca g. 19 — 54 m.
Wschód księżyca g. 1 — 02 m. Zachód księżyca g. 14 — 19 m.

Z miasta i powiatu.

Z posiedzenia Rady miejskiej w dniu 21. VI. rb.

Nowemiasto. Przystąpiono do załatwienia spraw, podlegających obradom i załatwiono takowe, jak następuje.

Przed przystąpieniem do punktu pierwszego obrad przyjęto trzy nagłe sprawy i przystąpiono do ich załatwienia przed załatwieniem punktu pierwszego, a mianowicie:

a) Uchwalenie stypendjum dla p. W.

Rada miejska uchwala udzielenie stypendjum p. W. we wysokości 400 zł. Udzielone stypendjum spłatne jest po upływie jednego roku bez odsetek w miesięcznych wpłatach.

b) Sprawa uzupełnienia tut. Progimnazjum przez otworzenie VII. i VIII. klasy.

Rada miejska uchwala przyjęcie obowiązku opłacania sił nauczycielskich dla utworzyć się mających VII. i VIII. klasy przy tut. Progimnazjum przez miasto. Wydatek ten pokryją podatki: hotelowy i od przedmiotów zbytku, dziś uchwalone.

c) Brukowanie ulic miasta.

Do uskutecznienia sprawy brukowania ulic wybrano osobną komisję, w której skład wchodzą pp. Nowaczyk, Grabowski i Jankowski. Komisję tę upoważnia się do wydania postanowień decydujących.

Punkt 1. Przyjęcie do wiadomości rozstrzygnięcia Sądu Administracyjnego w sprawie rozbieżności zdań dot. dzierżawy za stację benzynową.

Rada miejska przyjmuje rozstrzygnięcie Sądu Administracyjnego w sprawie stacji benzynowej, uchwala osobną komisję w osobach pp. Nowaczyka, Jabłońskiego i Grabowskiego, która wejść ma w porozumienie z Magistratem.

Punkt 2. Przyjęcie do wiadomości rozstrzygnięcia Sądu Administracyjnego w sprawie nieuchwalenia przez Radę miejską dodatkowego budżetu za rok 1927.

Rozstrzygnięcie Sądu Administracyjnego w sprawie nieuchwalenia dodatkowego budżetu za rok 1927 przez Radę miejską przyjęto do wiadomości.!

Punkt 3. Wybór dwóch członków Magistratu.

Wybór członków Magistratu odracza się na później.

Punkt 4. Ponowne rozpatrzenie sprawy statutu o podatku hotelowym z powodu niezatwierdzenia przez p. Wojewodę.

Rada miejska uchwala uzupełnienie uchwalonego już statutu o podatku hotelowym § 3 statutu wzorowego, który określono w następującem brzmieniu.

§ 3. Od podatku są zwolnieni:

a) posłowie sejmowi i senatorowie,

b) wojskowi i funkcjonarjusze państwowi służby cywilnej oraz funkcjonarjusze komunalni, przebywający w mieście w celach służbowych,

c) osoby, którym przysługuje zwolnienie od danin i opłat publicznych na podstawie prawa narodów, lub na zasadzie specjalnych umów państwowych.

W celach uzyskania zwolnienia od podatku osoby wyżej wymienione, z wyjątkiem posłów i senatorów, winny wyjednać poświadczenie miejscowego Magistratu, że przysługuje im zwolnienie; poświadczenie to należy złożyć w zarządzie hotelu, pensjonatu itp. zakładach.

Punkt 5. Wniosek Kasy Chorych o oddanie potrzebnego gruntu pod budowę lecznicy.

Rada miejska uchwala wydzierżawienie lub odsprzedanie potrzebnego gruntu pod budowę lecznicy miejscowej Powiatowej Kasie Chorych, z roli położonej przy miejscowej Lecznicy Powiatowej od strony ulicy Mickiewicza. W razie zadzierżawienia wynosi dzierżawa roczna 10 zł, zaś odsprzedaży ustali się odpowiednią cenę kupna.

Punkt 6. Powzięcie uchwały w sprawie urządzenia strzelnicy oraz boiska sportowego.

Do sprawy budowy strzelnicy uchwala Rada miejska rozpatrzenie czyli zastanowienie się nad wykonaniem tej budowy na polach przy parku miejskim, jak odszukaniem odpowiedniego miejsca na boisko.

Punkt 7. Uchwalenie podatku od przedmiotów zbytku.

Rada miejska uchwala następujący statut o samoistnym podatku komunalnym od posiadania przedmiotów zbytku.

Na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych wprowadza się na rzecz związku komunalnego miasta Nowegomiasta nad Drwęcą podatek od posiadania przedmiotów zbytku.

§ 1. Przedmiot opodatkowania stanowią samochody osobowe, motocykle, karety, powozy, wolanty i tem podobne ekwipaże resorowe, broń myśliwska i konie wierzchowe, służące do osobistego użytku i wygody osobistej.

§ 2. Do uiszczenia podatku obowiązani są posiadacze przedmiotów wymienionych w § 1.

§ 3. Od podatku wolne są przedmioty zbytku, wymienione w § 1, które znajdują się w posiadaniu władz państwowych lub samorządowych, przedstawicieli państw obcych, osób przejezdnych, przebywających w obrębie miasta nie dłużej niż 4 tygodnie.

§ 4. Podatek wynosi rocznie:

a) od samochodu osobowego o sile: 1. od 6 koni mech. parowych 60,— zł, 2. ponad 6—10 koni 80,— zł, 3. ponad 10—16 koni 100,— zł, 4. ponad 16 120,— zł, b) od motocykli 20,— zł, c) od trycykli 30,— zł, d) od powozów krytych (karety, landa, powozy, wolanty i t. p.) 60,— zł, e) od powozów półkrytych 40,— zł, f) od dalszych ekwipaży resorowych bryczek i t. p. 20,— zł, g) od wszelkich powozów krytych, półkrytych i innych ekwipaży na kołach gumowych o 50% więcej jak pod e do g, h) od dubeltówki i sztucera 25,— zł, i) od każdego konia wierzchowego 40,— zł,

§ 5. Podatek płatny jest w dwóch ratach.

§ 6, Wymiar podatku uskutecznia Magistrat na podstawie danych o liczbie przedmiotów podlegających opodatkowaniu, które posiadacze tych przedmiotów obowiązani są zakomunikować Magistratowi w sposób wskazany w przepisach wykonawczych do niniejszego statutu.

§ 7. Celem kontroli podatku, może Magistrat żądać od właścicieli nieruchomości przedłożenia wykazu osób, posiadających przedmioty podlegające opodatkowaniu.

§ 8. Komisji z Magistratu i Rady miejskiej w liczbie 5 członków przysługuje prawo w wyjątkowych wypadkach czynienia ulg względnie zupełnego zwolnienia przedmiotów od opodatkowania.

§ 9. Zawiadomienie o wymiarze podatku następuje przez wyłożenie w lokalu Magistratu listy płatników ze wskazaniem liczby przedmiotów opodatkowania i przypadających kwot podatkowych oraz przez publiczne obwieszczenie o wyłożeniu z oznaczeniem w nim terminu płatności podatku i środków prawnych.

§ 10. Odwołania podlegają § 14 ustęp 2 i § 1? ust. 4 i 5 ustawy o daninach powiatowych i prowincjonalnych z dnia 24. IV. 1906 r.

§ 11. Nieuiszczony w terminie podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kar za zwłokę, odsetek za odroczenie oraz kosztów egzekucyjnych w myśl ustawy z dnia 31. XII. 1924 r.

§ 12. Kary podlegają przepisom art. 62—66 ustawy z dnia 11. VIII. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

§ 13. Przepisy wykonawcze niejszego statutu wyda Magistrat.

§ 14. Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu przez Magistrat w sposób w miejscu praktykowany.

Ostatni punkt uchwalenie wsparć miejskim ubogim.

EMIL RICHEBOURG. 40

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

Baron był mocno niezadowolony, dowiedziawszy się, że Adela w domu zostaje. Chciał wezwać natychmiast lekarza. Tę propozycję odrzuciła żona stanowczo. Mąż więc poleciwszy jej z największą troskliwością, żeby się położyła niebawem, odjechał z córką do państwa Lambert'ów.

Adela zadzwoniła na pokojową:

— Nie mogłam pojechać dziś wieczór z moją córką i panem baronem, Mariętto — przemówiła. — Zapowiesz jednak całej służbie, że nie myślę przeto nikogo przyjmować. Odpowiedzą każdemu, że nas niema w domu.

— Dobrze jaśnie pani.

Od progu zawróciła baronowa Mariettę wychodzącą, bąknąwszy od niechcenia:

— Mogłoby się zdarzyć przypadkowo, że nadszedłby pan de Borsenne. Tego jednego przyjęłabym; mąż mój bowiem ma do niego pilny interes. Wprowadziłabyś go w takim razie do małego saloniku, dając mi znać natychmiast o jego przybyciu.

Pokojowa odeszła, skinąwszy głową na znak, że zrozumiała polecenie.

Odtąd czekała Adela z gorączkową niecierpliwością, na chwilę nieszczęsnej schadzki. Przestała się lękać spotkania oko w oko z jej wrogiem zaciętym i z wrogiem (czuła to w głębi serca) tych wszystkich, których ona nad życie własne ukochała. Pilno jej nawet było dowiedzieć się, jakie nowe niebezpieczeństwo grozi jej i reszcie rodziny.

Domyśliła się potrosze; wydawało jej się to jednak czemś tak potwornem, że nie mogła w to uwierzyć.

— Nie — odtrącała myśl powracającą uparcie — nie! nawet on nie byłby zdolnym do tak wielkiego łotrostwa!... — perswadowała sama sobie — Gdy dowiem się, z jakiemi nosi się zamiarami, będę o tyle silniejszą, aby pokonać takowe.

W miarę, jak się posuwały wskazówki zegara, stawała się coraz bardziej rozdrażnioną, ale nie mniej gotową do walki.

Z okiem wlepionem w tarczę zegarową, wytężała słuch, czy nie usłyszy dzwonka w przedpokoju, zapowiadającego nieszczęsne odwiedziny.

— Jeszcze dwadzieścia minut — szepnęła.

Prawie w tej samej chwili otworzyły się drzwi jej sypialni. Na progu stanął pan de Borsenne.

— Pan ośmieliłeś się wejść niezapowiedziany do mego pokoju? — wykrzyknęła z oburzeniem, zrywając się cała drżąca z fotelu.

— Czyś pani mnie nie oczekiwała! — spytał z drwiącym uśmiechem.

— Czekałam, wydawszy rozkaz, aby pana wprowadzono do saloniku.

— Osądziłem, że tu będziemy mogli rozmówić się spokojniej i swobodniej — odrzucił arogancko Borsenne drzwi za sobą staranie zamykając. — Nie chciałem zresztą pani skompromitować.

— A cóż pan czynisz innego? — baronowa gniewnie odrzuciła.

Chciała pociągnąć za taśmę od dzwonka, ale nie dopuścił do tego.

Radzę pani nie dzwonić i nie przywoływać nikogo. Nikt nie wie, że jestem tu. Popełniłabyś pani błąd wielki. Wśliznąłem się niepostrzeżenie, nie radbym bowiem wtajemniczać służby, że mam zaszczyt rozmawiać w tej chwili z panią sam na sam.

— Nie pojmuję — baronowa wpatrzyła się na niego osłupiała. — Którędyż dostałeś się pan do pałacu?

— Nie głównem wejściem... o to możesz pani być zupełnie spokojną. Zachowałem wszelkie ostróżności. Nie widziano mnie wchodzącego; nie zobaczą mnie tak samo, gdy pałac opuszczę.

— W domu naszym — pomyślała Adela — znajduje się jakiś sługa niewierny i kupiony przez tego nikczemnika, który działa tak, jak mu Borsenne rozkaże. — Dodała zaś głośno, tonem lodowatym, siadając znów na fotelu: — Koniec końców, skoroś pan potrafił dostać się aż do mego pokoju i sądzisz, że tu miejsce stosowniejsze, niż w saloniku do naszej rozmowy, muszę być i na to zrezygnowaną. Chciej więc zacząć... słucham. (C. d. n.)

Z posiedzenia Rady Miejskiej w dn. 4. lipca rb.

Nowemiasto. Na posiedzeniu Rady Miejskiej, w dniu 4 lipca, powzięto następujące uchwały:

Punkt 1. Przyjęcie do wiadomości protokołu komisji rewizyjnej kasy miejskiej.

Rada Miejska przyjmuje do wiadomości protokół komisji rewizyjnej kasy miejskiej.

Punkt 2. Przyjęcie do wiadomości decyzji odmownej p. Wojewody w sprawie zaciągnięcia pożyczki na rozbudowę gmachu miejskiego, mieszczącego Urząd Skarbowy.

Rada Miejska przyjmuje do wiadomości odmowną decyzję p. Wojewody w sprawie zaciągnięcia pożyczki na rozbudowę domu miejskiego, mieszczącego Urząd Skarbowy, uważając sprawę za załatwioną.

Punkt 3. Wybór dwóch członków Magistratu.

W miejsce ustępujących członków Magistratu pp. Romana Mierzwy i Antoniego Duszyńskiego wybrano większością głosów pp.: kupca **Władysława Serożyńskiego** i m. kowalskiego **Józefa Grabowskiego**. P. Serożyński wstępuje w miejce p. Mierzwy, p. Grabowski w miejsce p. Duszyńskiego.

Punkt 4. Uchwalenie wzorowych instrukcyj kasowo-rachunkowych dla kasy miejskiej.

Sprawę wzorowych instrukcyj kasowo-rachunkowych dla kasy miejskiej odsyła się Komisji rewizyjnej kasy miejskiej. Do załatwienia tej sprawy dobiera się do komisji osobę przewodniczącego Rady Miejskiej.

Podziękowanie.

Nowemiasto. Zarząd Tow. Pań św. Wincentego à Paulo składa wszystkim, którzy przybyli na wycieczkę dzieci z Ochronki do parku — szczególnie rodzicom, a przedewszystkiem matkom za śliczne ubranie dziatek, p. Piaseckiemu za bezinteresowne postawienie podjum oraz pp. Posterunkowym za utrzymanie porządku serdeczne „Bóg zapłać".

Skutki wichury.

v **W. Pacółtowo.** Dnia 4 bm. w czasie przechodzącej wichury przewrócona została, jak już pisaliśmy, stodoła rolnika Kitowskiego w Pacółtowie, w roku 1925 zbudowana, w której znajdowały się maszyny rolnicze, które także zostały p. tłuczone.

Pożar zagajnika.

v **Wawrowice.** Dnia 5 bm. o godz. 17—18 powstał pożar w lesie państwowym w oddziale 18 leśniczówki Wawrowice, wskutek czego spaliło się więcej niż mórg 8 letniego zagajnika. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Pogadanka uchodźców ziem niewyzwolonych w Lubawie.

Lubawa. W niedzielę, dnia 8 lipca r. b. odbyła się w lokalu p. Kowalskiego (Hotel pod Orłem) w Lubawie pogadanka uchodźców z Prus Wschodnich, która zgromadziła niestety tylko 16 rodaków z Mazur, Warmji i Ziemi Malborskiej. Jest to pożałowania godne, że ci, którym przyszło w udziale bronić polskości ziem, niegdyś zagrabionych przez pruskiego najeźdcę, a obecnie jęczących jeszcze w niewoli pruskiej, nie mogą dotąd, z powodu swojej opieszałości, do której my Polacy szybko się przyzwyczailiśmy, złączyć się w jeden silny związek, któryby godnie mógł bronić słusznych postulatów poszkodowanych rodaków tych ziem. Dlatego zupełnie słusznie inicjator wymienionej wyżej pogadanki podkreślił, że tylko wspólnemi siłami będziemy mogli coś zdziałać. Będziemy się mogli domagać, chociażby częściowego zaspokojenia naszej krzywdy, jaką wyrządziły nam po tamtej stronie granicy pruskie, przeciwpolskie bojówki.

Wyrazicielem naszej myśli ma być Związek Uchodźców z Prus Wschodnich, którego centrala istnieje w Bydgoszczy, a oddziały we wielu miastach pomorskich, między innemi w Brodnicy i w Działdowie.

Dla stwierdzenia swoich sił, Związek zwołuje na na niedzielę, dnia 15 lipca rb. „Wielki Zjazd Uchodźców z Prus Wschodnich" w Bydgoszczy, który ma być zarazem wspaniałą manifestacją narodową, przeciwstawiającą się niedawno odbytemu zjazdowi Prusaków pod Grunwaldem.

Na zjazd ten każdy uchodźca jechać powinien. Wyjazd z Lubawy w niedzielę rano przez Jamielnik do Bydgoszczy, ewentualnie w sobotę wieczorem przez Brodnicę. Obecny.

Wyrok za zabójstwo.

v **Lubawa.** Dnia 6 bm. odbyła się w Brodnicy przed Izbą karną rozprawa przeciw Franc. Patkowskiemu z Lubawy o zabójstwo. Zawezwano 12 świadków i 2 biegłych. Sala była przepełniona przez przybyłych na przesłuchy. Rozprawa trwała 1½ godz. Sąd uznał Patkowskiego winnym zabójstwa z § 212 K. K. i zasądził go na 10 lat ciężkiego więzienia, 10 lat utraty praw obywatelskich i 10 lat dozoru policyjnego. Oskarżony przyjął wyrok z największym spokojem.

Jarmark.

v **Lubawa.** Dnia 4 bm. odbył się w Lubawie jarmark na bydło i konie. Spęd bydła i koni był dość znaczny.. Przybyło dużo handlarzy pozamiejscowych, pomiędzy którymi byli także i żydzi. Wypadków kradzieży nie było. Przebieg był spokojny.

Skutki huraganu.

v **Lubawa.** Dnia 4 bm. przechodzący huragan przez Lubawę przewrócił rolnikowi Rucińskiemu z Czerlin zupełnie nowozbudowaną stodołę oraz wyrządził inne szkody.

Baczność! Bibljotekarze T. C. L.

Wszystkie bibljoteki T. C. L., należące do obwodu pow. Nowemiasto, winny być przesłane najpóźniej do 25 bm. do centrali w Nowemmieście — Bank Ludowy.

Tam zostaną przejrzane, uporządkowane, naprawione, pozamieniane i uzupełnione. Każda bibljoteka otrzyma z powrotem taką samą ilość książek, jaką oddała możliwych do użytku — jednak z tą korzyścią, że książki będą świeże i w porządku — co znacznie ożywi czytelnictwo. W interesie każdej przeto bibljoteki z T. C. L. leży spieszne odstawienie książek T. C. L. do centrali w Nowemmieście, Bank Ludowy — celem przeprowadzenia jak najrychlej potrzebnej tak bardzo reorganizacji.

Pow. Komitet T. C. L. Nowemiasto.

Nominacja wójta.

W. Bałówki. Wójtem na obwód W. Bałówki zamianował Pan Wojewoda Pomorski p. Jana Leśniaka z Wawrowic.

Nominacja wójta.

Jamielnik. Wójtem na obwód Jamielnik zamianował Pan Wojewoda Pomorski p. Józefa Tomorowicza z Study.

Szkody wyrządzone huraganem.

v **Lipinki.** Dalsze szkody wyrządzone przez huragan dnia 4 bm. W Lipinkach skręcił huragan rolnikowi Robaczewskiemu stodołę, p. Krauzemu zerwał cały dach z chlewu, p. Hermanowi przewrócił w jednej stodole 2 ściany, innym rolnikom pozrywał dachy.

Skutki huraganu.

v **Szwarcenowo.** Dnia 4 bm. około godz. 17-tej huragan przewrócił na plebanji w Szwarcenowie stodołę około 60 metrów długą, w której znajdowała się jedna z najlepszych klaczy dzierżawcy plebanki p. Sugajskiego, która została belkami przygnieciona. Huragan wyrządził i innym szkodę, porozrywał dachy oraz dużo drzew powywracał lub połamał.

Powitanie nowomianowanego proboszcza.

v **Zwiniarz.** Dnia 4 bm. został uroczyście przyjęty przez parafję Zwiniarz nowomianowany na to stanowisko ks. proboszcz Zegarski Stanisław, przeniesiony z Małych Polaszek, pow. Kościerskiego. W imieniu parafjan, krótkiem przemówieniem przywitał ks. proboszcza sołtys z Zwiniarza Szordykowski, w imieniu nauczycielstwa nauczyciel Koczorowski z Truszczyn a przed plebanją dotychczasowy ks. Administrator.

Huragan pozbawił go dachu nad głową.

v **Jeglja.** Dnia 4 bm. huragan zerwał dach z zabudowania, składającego się ze stodoły, chlewu i domu mieszkalnego, rolnika Rucińskiego Jana z Jeglji. Pozostały tylko same mury. Wskutek tego poszkodowany został bez dachu nad głową i był zmuszony schronić się do sąsiada ze swą rodziną.

Pobodzony przez krowę.

v **Grabowo.** Dnia 5 bm. podczas pędzenia bydła na pastwisko, został robotnik Urbański z Grabowa napadnięty przez krowę robotnika Rychlickiego Leona z Grabowa i tak poważnie poturbowany, że musiano natychmiast zawezwać pomocy lekarskiej. Urbański znajduje się w domu, lecz jest obłożnie chory.

Z Pomorza.

Kradzież krowy.

q **Boleszyn.** W ub. tygodniu skradziono rolnikowi p. Janowi Kopańskiemu z Boleszyna jedną krowę wartości około 500 zł. Policja jest na tropie złodzieja.

Kradzież konia.

q **Piecewo,** pow. brodnicki. W nocy z 9 na 10 bm. skradziono przez włamanie się do stajni, na szkodę spółki mleczarskiej w Piecewie, jednego konia. Opis konia: wałach lat 7, maści gniado-dereszowatej bez specjalnych oznak, wysoki 1,60. Koń jest w bardzo dobrym stanie i przedstawia wartość około 700 zł. O ileby ktokolwiek spotkał wspomnianego konia, powinien donieść jak najszybciej o tem najbliższemu posterunkowi policji państw.

Absolwenci Szkoły Handlowej.

Brodnica. Świadectwa ukończenia średniej 3 kl. tut. Szkoły Handlowej otrzymali: Albrecht Gerhard (z wyróżnieniem), Angryk Stefan, Grzeszewski Stefan, Jeznach Władysław, Karpiński Stanisław (z wyróżnieniem), Korzeniewski Paweł, Pawłowska Elżbieta, Romanowski Marjan, Strusińska Lucyna i Zochowska Saturnina (z wyróżnieniem). Absolwentów (tki) żegnali: p. dyr. Mazurek J. — w imieniu szkoły, p. radca L. Kozikowski — w imieniu Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej, p. Gończ Paweł — w imieniu kupiectwa. Ze strony absolwentów przemawiał p. Grzeszewski Stefan. Poczem odbyły się deklamacje i śpiewy. Pieśnią: „Boże coś Polskę" zakończono uroczystość.

Istniejący przy Szkole Handlowej, półroczny wiecz. kurs handlowy ukończyli słuchacze: Chmarzan Elżbieta, Czapiewski Jan, Jancowska Franciszka, Kolasińiski Cyprjan, Musiełówna Jadwiga, Niklewski Aleksy, Sosnowska Bronisława i Podowska Cecylja.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Następcą śp. Młodzianowskiego ma zostać wicewojewoda Seydlitz.

Warszawa. Według kursujących pogłosek następcą śp. gen. Młodzianowskiego wojewody pomorskiego ma zostać wicewojewoda Seydlitz.

Premjera Bartla zastępować będzie p. minister J. Moraczewski.

Warszawa. Jak nas informują, w czasie nieobecności p. premjera Bartla zastępować go będzie p. minister J. Moraczewski.

Gen. Sosnkowski zastępuje nieobecnego Piłsudskiego.

Warszawa. Dnia 5 bm. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wojskowych konferencja dla ustalenia podziału funkcyj pomiędzy wyższymi czynnikami Ministerstwa na okres nieobecności marsz. Piłsudskiego. Ustalone zostało, iż pracami Ministerstwa kierować będzie gen. Sosnkowski, natomiast wiceminister Konarzewski zastępować będzie marsz. Piłsudskiego w załatwianiu spraw bieżących M. S. Wojsk. Wiceminister gen. Fabrycy prócz swych funkcyj, pełnić będzie zastępczo czynności gen. Konarzewskiego.

Kredyty dla rolników.

Państwowy Bank Rolny przystąpił obecnie do udzielania kredytów na nawozy sztuczne w sezonie jesiennym roku 1928. Kredyty te procentowane w stosunku 8 proc. rocznie muszą być płacone przez rolników do 15 marca 1929 roku.

Zerwanie rokowań z Litwą na skutek złej woli Litwy.

Kowno, 8. 7. Komisja polsko-litewska zakończyła dziś swoje prace, stwierdzając niemożliwość uzgodnienia obopólnego stanowiska. Członkowie delegacji polskiej opuszczają jutro Kowno, w którem pozostają jedynie przewodniczący delegacji Hołówko i sekretarz Tarkowski, celem uzgodnienia protokółu i ułożenia raportu, co potrwa prawdopodobnie do wtorku.

Zerwanie rokowań nastąpiło z winy delegacji litewskiej, która mimo daleko posuniętej ustępliwości delegacji polskiej, zajmowała stale nieprzejednane stanowiska.

Król Jugosławji adoptował dzieci zabitego posła Radicza.

Białogród, 8. 7. W związku z wypowiedzianem przez króla życzeniem adoptowania dwojga dzieci po Pawle Radiczu, zabitym na posiedzeniu skupczyny w dn. 20- czerwca br., wdowa po zmarłym Radiczu oddała monarsze 10 letnią Nadicę i 13 letniego chłopczyka Pawła.

Wolne miejsca zgłoszone w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

Toruń: 20 murarzy, 4 cieśli, 2 stolarzy meblowych, 1 kołodziej na wieś, 1 krawiec na wyjazd, 15 służących-kobiet do miasta, 8 służących-kobiet do gospodarzy wiejskich, 2 parobków do bydła, 4 dojarzy samotnych.

Grudziądz: 20 murarzy, 2 ślusarzy grawerów, kandydatów skierować wprost do tutejszego urzędu.

Tczew: 3 dojarzy, 5 pomocników dojarskich, 5 dziewcząt na wieś, 1 formiarz, 1 rysownik.

Wejherowo: 5 instalatorów do kanalizacji i wodociągów oraz 2 instalatorów do centralnych ogrzewań do Gdyni, 3 kucharki i 4 służące do Gdyni, 2 strycharzy cegielnianych.

Z dalszych stron Polski.

Pijana załoga na statku igrała z życiem pasażerów.

Warszawa, 4. 6. W dniu wczorajszym w godzinach rannych, Wisła była widownią tragicznych figlów załogi statku „Smólka", pod kierownictwem kpt. Szadowskiego. Załoga zarówno jak i kapitan, będący w stanie nietrzeźwym, zatrzymała statek w poprzek Wisły na środku rzeki.

W tym czasie jechał statek pasażerski „Mazur", mający na pokładzie 700 pasażerów. „Mazur", jadący całą siłą pary został dzięki przytomności umysłu swego kapitana Rożalskiego zatrzymany dosłownie na pięć centymetrów przed środkiem statku „Smólka".

Zderzenie statku „Mazur" ze statkiem „Smólka" musiałoby spowodować strzaskanie statków i śmierć kilkudziesięciu osób. Statek „Mazur" usiłował kilkakrotnie ominąć stojący na drodze statek „Smólka", jednak kapitan Szadowski nie dopuszczał do tego, manewrując w różnych kierunkach przez kilka kwadransów, aż do chwili przybycia posterunków policyjnych, które pijaną załogę przyprowadziły do porządku. Zaznaczyć należy, że na statku „Mazur" wybuchł popłoch wśród pasażerów, jednakże dzięki przytomności umysłu kapitana, nie przybrał on poważniejszych rozmiarów.

Spłonęło całe miasteczko.

Kielce. Wczoraj o godz. 10-tej rano w miasteczku Odrzywół, powiatu opoczyńskiego, powstał olbrzymi pożar, który zniszczył prawie całe miasteczko. Spłonęło doszczętnie 298 zabudowań, 150 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Straty wynoszą około półtora miljona złotych. W płomieniach znalazła śmierć 84 letnia Franciszka Strachowa, innych wypadków śmierci ludzi nie stwierdzono.

Przyczyna pożaru nieustalona. Władze wdrożyły akcję w celu powołania do życia komitetu ratunkowego.

Ostatnie wiadomości.

Udekorowanie oficerów czechosłowackich orderem „Polonia Restituta".

Praga. Dzisiaj upełnomocniony poseł polski Grzybowski w imieniu Rzplitej Polskiej udekorował kilku oficerów armji czechosłowackiej odznaką „Polonia Restituta".

*

Londyn. Na odnośne zapytanie jednego z posłów, angielski minister wojny odpowiedział, że załoga angielska w Nadrenji wynosi obecnie 7000 ludzi i że dalsza redukcja nie jest przewidziana.

Zmiana ordynacji wyborczej.

Ateny. Rada Ministrów uchwaliła zmianę dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Coraz mniejsza nadzieja uratowania rozbitków.

Kings-Bay. Lotnik Tornberg stwierdził, że widoki na uratowanie reszty rozbitków okrętu „Italia" coraz się zmniejszają. Coprawda mają oni żywności na 2 miesiące, ale nie mogą z powodu choroby z niej korzystać.

*

Nowy Jork. Od kilku dni panują w Ameryce wielkie upały. Temperatura dochodzi do 92 stopni Fahrenheita. Zachodzą liczne wypadki porażenia słonecznego; ludzie mdleją na ulicach.

*

Meksyk. Jak donoszą z Meksyku koło Leron powstańcy i wojska związkowe miały stoczyć ze sobą bitwę. Na czele powstańców rzekomo znajdował się ksiądz (?). Po stronie wojsk rządowych padło 3 żołnierzy, powstańcy utracili 28 ludzi.

Czytelnia Ludowa

w czasie wakacyjnym otwarta będzie tylko od godz. 7—8 w dni powszednie, od 4—5 w niedziele i święta.

T. C. L. Nowemiasto.

Ruch towarzystw.

Zwiniarz. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w Zwiniarzu dnia 15 lipca, zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu. O liczny udział prosi Zarząd.

Rozkaz! Powstańcy i Wojacy!

Nowemiasto. Z okazji 1 rocznicy poświęcenia sztandaru i związaną z tem zabawą, zbiórka wszystkich członków w niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 8,30 rano przed Hotelem Polskim i odmarsz do kościoła na nabożeństwo.

Komendant.

Napad cyganów na obóz przysposobienia wojskowego.

Katowice, 2. 7. W czasie ćwiczeń przysposobienia wojskowego młodzieży w lesie koło Niedźwiedzińca, w pow. pszczyńskim, obozujący niedaleko cyganie skradli jednemu z uczestników portfel, zawierający 40 zł. Gdy poszkodowany upomniał się o zwrot, cyganie rzucili się na niego i użyli broni. Przyszło do masowej bójki. Kilka osób po obu stronach odniosło rany.

Awanturniczych cyganów rozbrojono i oddano policji.

Wielka katastrofa tramwajowa w Berlinie.

Berlin. W centrum miasta wydarzyła się dnia 3 lipca po południu u zbiegu ulic Neue Friedrichstrasse i Strablauerstrasse wielka katastrofa tramwajowa. Mianowicie przyczepka tramwajowa, przepełniona szczelnie pasażerami, wyskoczyła z szyn i przewróciła się na chodnik. Wskutek tego wypadku zranionych zostało ciężko 13 osób, zaś około 20 odniosło lżejsze obrażenia.

Automobil ciężarowy wjeżdża w tłum widzów przed kinoteatrem.

Paryż, 4. 7. Dnia 3 lipca wydarzyło się na przedm. Paryża, Epinay, straszne nieszczęście. Na placu odbywało się na wolnem powietrzu przedstawienie kinowe. Natłok publiczności był tak wielki, że nie wystarczyły ustawione ławki i liczni widzowie stali zgromadzeni na gościńcu. W tej chwili wjechało w tłum rozpędzone auto ciężarowe. Skutki katastrofy były straszne. Trzy osoby zostały na śmierć przejechane, ośm osób odniosło bardzo ciężkie rany, cztery osoby lżejsze obrażenia. Aresztowano właściciela kinoteatru i kierowcę samochodu.

103 ludożerców przed sądem.

W Budapeszcie toczyć się będzie proces przeciwko 103 cyganom — ludożercom, którzy ludzi mordowali i ofiary jedli.

— Pani, kocham cię nad życie! Powiedz słówko, któreby mnie uszczęśliwić mogło...
— Pieniądze!

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 9. 7.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	43.50—45 50
Pszenica	48.50—50 50
Jęczmień przemiałowy	45.00—46.00
Jęczmień browarowy	48.50—50.50
Owies	43.60—45.50

Kurs dolara.

Warszawa, 11. 7. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.58.

1 funt angielski	43.43	—	—
100 frank. szwajc.	171.83	—	—
100 frank. franc.	34.97	—	—
100 koron czeskich	26.42	—	—

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
